

Do 2040 roku roboty będą patrolować ulice miast

25 maja 2022

Profesor z Uniwersytetu w Sheffield, Noel Sharkey, to wybitny specjalista od automatyki i robotyki. Przewiduje on, że już wkrótce powstanie nowy świat, w którym funkcję obserwacji, bezpieczeństwa oraz organów ścigania będą wykonywane przez roboty i automaty spięte systemem sztucznej inteligencji.



Według niego już w ciągu najbliższych trzech dekad dojdzie do tego, że zobaczymy humanoidalne roboty, które będą wykonywały zadania polegające na utrzymaniu porządku w trakcie koncertów, wydarzeń sportowych. Z pewnością będą mogły być używane do gaszenia strajków i zamieszek. Trzeba będzie przywyknąć do widoku robotów patrolujących ulice miast. Ich rychłe wykorzystanie w obszarach o podwyższonym ryzyku jest bardziej niż prawdopodobne. Według Noela Sharkeya, do 2070 roku ludzkość dojdzie do takiego poziomu zaawansowania, że roboty będą wyglądały bardzo podobnie do ludzi, a kontrolowane przez nie radiowozy mogą prowadzić pościgi za przestępcami.

Roboty nowego typu posiadają zdolność do komunikacji głosowej, co stanie się wręcz standardem. Wszystko to spowoduje wrażenie interakcji z inną osobą. „Roboty będą miały bardzo wysoki poziom rozpoznawania mowy i będą mogły zadawać pytania i odpowiadać na nie. »Jaki jest twój numer ID? Co ty tu robisz? Podejdź do mnie«. Będą one w stanie pracować w zespole i z założenia powinny być uzbrojone jedynie w niezabójcze bronie (np. tasery lub sieci) będą one w stanie rozwiązywać trudne sytuacje i aresztować podejrzanych”, dodaje profesor.

Oczywiście roboty pojawią się wszędzie tam gdzie wykonuje się proste czynności. Już obecnie zrobotyzowane kasy, przenoszące

pracę kasjera na kupującego stają się normą w naszych supermarketach. Fakt, że ludzie ich nie lubią może tylko przyspieszyć czas, w którym nasze zakupy będzie pakował humanoidalny robot, który będzie mógł również dokładać towar na półki.

Istnienie wysokiego opodatkowania pracy ludzkiej również działa stymulująco na inżynierów budujących roboty. Ich pracy nie chroni żaden kodeks pracy, nie potrzebują urlopów, nie mają chorobowych i nie trzeba za nie płacić 50% wynagrodzenia na złudzenie emerytury na starość.

Nie ma też co liczyć na to, że ludzie nie wpadną na pomysł, aby uzbroić roboty. Już obecnie w wielu miejscach globu trwają bombardowania z wykorzystaniem dronów bojowych, a więc roboty zabijają ludzi. Agencja DARPA nie ukrywa, że prace nad humanoidalnym robotem do zadań specjalnych trwają równolegle w kilku zespołach. Nikt chyba nie ma wątpliwości, że roboty te kiedyś będą nosiły karabiny, a nie wiadra z wodą.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl